

Krzysztof Szymoniak był ostatnim gościem Biblioteki Miejskiej przed jej zamknięciem

Data publikacji: 1.04.2020 6:00

Choć Biblioteka miejska w Cieszynie zamknięta jest już od 11 marca powróćmy jeszcze do ostatniego wydarzenia, jakie zrealizowano. A było nim zorganizowane 10 marca spotkanie autorskie Krzysztofa Szymoniaka. Mieszkający w Gnieźnie literat prezentował na nim swoją ostatnią książkę o Cieszynie - „Melanż II”. A warto wiedzieć, że jest to już trzecia książka jego autorstwa o Cieszynie lub z Cieszynem w tle.



Fot: (indi)

Szymoniak opowiedział zebranych słuchaczom o swojej fascynacji Nadolziańskim Grodem i o pierwszych, a także późniejszych wyprawach na Śląsk Cieszyński. Wyjaśnił, że zawsze interesowało go pogranicze i wielokulturowość. A przedzielony na pół granicą państwową Cieszyn był dla niego o tyle atrakcyjny, że wielokulturowość nie jest u nas, jak w wielu innych regionach wynikiem napływu ludności, a ludność po obu stronach państwowej granicy jest autochtoniczna. - **Wcześniej interesowałem się Bałtykiem jako granicą morską pomiędzy Polską, Szwecją i Danią. Odwiedzałem też dzisiejsze pogranicze polsko-białoruskie na Podlasiu, czyli pogranicze katolicko-prawosławne. Również językowo niezwykle ciekawe. Na Podlasiu staram się jeździć regularnie, raz w roku. Mam też tam, w Bielsku Podlaskim, przyjaciół i znajomych. A dużo wcześniej, jako dziennikarz, jeździłem pisać reportaże na pogranicze polsko-niemieckie, do Słubic. Przechodziłem na niemiecką stronę do Frankfurtu nad Odrą i oglądałem, jak funkcjonuje to pogranicze polsko-niemieckie tam, gdzie wielokulturowość była sztuczna. Bo Słubice nigdy nie były polskie. To było przedwojenne przedmieście Frankfurtu, do którego gdy opustoszało przywieziono przesiedleńców ze wschodu. I ci ludzie zaczęli życie od nowa na obcej ziemi, bo stracili swoje dotychczasowe miejsce do życia. Ale Słubice interesowały mnie głównie ze względu na możliwość obserwowania, jak współcześnie żyje Polak z Niemcem** – opowiadał o swoich poza cieszyńskich przygranicznych doświadczeniach Szymoniak.

Autor opowiedział również o swoich pierwszych wizytach nad Olzą. Przyznał, że nim tu przyjechał, sporo już o naszym regionie wiedział z literatury. - **Ale gdy już przyjechałem i chodziłem po Cieszynie, to miałem świadomość, że patrzę na to miasto, że widzę budynki, drzewa, kościoły, że widzę ludzi, ale ja tych ludzi nie znam. Patrzę na ludzi, z którymi nie mogę wejść w interakcję, bo dla nich jestem kompletnie obcy** – wyznał. Zresztą o tym, co prawdopodobnie mogłoby się przytrafić człowiekowi, który wyjeżdża z centralnej Polski nad granicę i mieszka rok w Cieszynie oraz o tym, czy istnieje w ogóle fizyczna możliwość, żeby się sztucznie przesiedlić, zapuścić na nowo korzenie jest m.in. jego powieść „Osmoza”.

Szymoniak jednak dążył także do poznania ludzi. - **Chodziłem do różnych instytucji, do biblioteki, do księgarń, do muzeum, do biur informacji turystycznej. Wszędzie tam, gdzie był dostęp z ulicy, gdzie można było wejść i zacząć rozmawiać. Poznałem też Księgarnię Polską w Czeskim Cieszynie, gdzie mogłem rozmawiać po polsku z właścicielem księgarni, panem Wirthem, choćby o problemach Czeskiego Cieszyna. W czasie mojego drugiego pobytu w Cieszynie (a był to sierpień 2017) w Książnicy poznałem Jota Drużyckiego. Jak byłem tam pierwszy raz, miesiąc wcześniej, to dzięki panu Wojtkowi Święsowi zdobyłem książkę „Hospicjum Zaolzie”, która mnie zafascynowała. Przyjechałem więc wtedy, w sierpniu, do Cieszyna, poszedłem do Książnicy, a Jot tam siedział i nad czymś pracował. Znając go ze zdjęcia, podszedłem. Później się zaprzyjaźniliśmy. Jest autorem blurba na okładce „Melanżu”. Umawialiśmy się też, że napisze blurb o „Melanżu 2”, ale niestety, po nieszczęśliwym wypadku, któremu uległ, nie był w stanie tego napisać i musiałem to zrobić sam** – opowiadał Szymoniak.

No i zaserwował zebranych cały obszerny fragment swojej książki "Melanż II", którego obecni na sali wysłuchali z zaciekawieniem. Bo było to bądź o nich samych, bądź o ludziach, których znają. A wszystko to oczami autora „nie tu

stela".

(indi)